

Sygn. akt VI ACa 1979/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Marcin Łochowski

Sędziowie: SA Małgorzata Kuracka (spr.)

SO (del.) Tomasz Pałdyna

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. D.

przeciwko T. L.

o opublikowanie sprostowania

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 marca 2016 r.

sygn. akt III C 29/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) **zobowiązuje T. L. – redaktora naczelnego tygodnika (...) do bezpłatnego opublikowania w drukowanym wydaniu tygodnika (...) sprostowania materiału prasowego opublikowanego w numerze (...) tygodnika (...) z 7 września 2015 r . pt. „(...)”, które powinno być opublikowane czcionką Times New Roman równorzędną do czcionki tego artykułu, z interlinią 1,15 punktu, zaś nagłówek rozpoczynający się od słowa „sprostowanie” powinien mieć czcionkę pogrubioną - o treści następującej:**

„Sprostowanie P. D. wiadomości nieprawdziwych i nieściślych zawartych w artykule pt. „(...)” zamieszczonym w numerze (...) (...) z dnia 7 września 2015 r.

1. **Nieprawdą jest, że otrzymywałem „(...)”. Nie otrzymywałem.**

2. **Nieprawda, że „(...)”. Nigdy nie zamawiałem, ani nie otrzymywałem od pracowników Hotelu (...).**

3. **Nieprawda, że „(...)”. Prywatnie przyjechałem tylko raz.**

4. **Nieprawda, że „(...)”.**

5. **Nieprawdą jest, że „(...)”.**

6. **Nieprawda, że zamawiałem lub otrzymywałem „(...)”.** Nie zamawiałem ani nie otrzymałem takich rzeczy.

7. **Nieprawda, że na swój przyjazd „(...)”.** Nie prosiłem.

8. **Nieprawdą jest, że „(...)”.** Moja teściowa nie żyje od wielu lat, zaś teść nigdy nie był w (...).

9. **Nieścista jest informacja, że „(...)”;**

2) **w pozostałej części powództwo oddala;**

3) **zasądza od T. L. na rzecz P. D. kwotę 960 zł (dziewięćset sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. **w pozostałej części oddala apelację;**

III. **zasądza od T. L. na rzecz P. D. kwotę 1.530 zł (jeden tysiąc pięćset trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt VI ACa 1979/16

UZASADNIENIE

Powód P. D., wobec odmowy publikacji sprostowania wiadomości nieprawdziwych i nieścisłych zawartych w artykule pt. „(...)”, wniósł o zobowiązanie T. L., Redaktora Naczelnego (...), do bezpłatnego opublikowania sprostowania, w drukowanym wydaniu gazety (...), czcionką Times New Roman, równorzędną do czcionki przedmiotowego artykułu, z interlinią 1,15 pkt, z nagłówkiem rozpoczynającym się od słów „sprostowanie”, który winien mieć czcionkę pogrubioną, adekwatną do czcionki tytułu materiału prasowego, o treści:

„Sprostowanie P. D. wiadomości nieprawdziwych i nieścisłych, zawartych w artykule „(...)” zamieszczonym w numerze (...) dziennika (...) z dnia 7.09.2015 r.

1. Nieprawdziwa jest informacja, że przebywałem na „(...)”.

2. Nieprawdziwa jest informacja, że otrzymywałem „(...)”. Nie otrzymywałem.

3. Nieprawda, że „(...)”. Nigdy nie zamawiałem ani nie otrzymywałem od pracowników Hotelu (...).

4. Nieprawda, że „(...)”. Prywatnie przyjechałem tylko 1 raz.

5. Nieprawda, że „(...)”.

6. Nieprawdą jest, że „(...)”. Nie zamawiałem i nie otrzymywałem żadnych (...) od pracowników hotelu – ani tych wymienionych w tekście ani żadnych innych.

7. Nieprawda, że zamawiałem lub otrzymałem „(...)”. Nie zamawiałem ani nie otrzymywałem takich rzeczy.

8. Nieprawda, że na swój przyjazd „(...)”. Nie prosiłem.

9. Nieprawdą jest, że „(...)”. Moja teściowa nie żyje od wielu lat, zaś teść nigdy nie był w (...).

10. Nieścista jest informacja, że „(...)”

Powód wniósł także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 4 marca 2016 r. pełnomocnik powoda wniósł o uzupełnienie treści sprostowania, poprzez zamieszczenie podpisu powoda, tak jak w sprostowaniu przesłanym pozwanemu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 18 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.097 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 7 września 2015 r. w (...) ukazał się artykuł autorstwa W. C. i M. K., pt. „(...)”, w którym w bardzo obszernej formie zostały opisane wczasy P. D., szefa (...), w luksusowym apartamencie, jego szczególne traktowanie, podejmowanie (...) na koszt hotelu, luksusowe traktowanie (...) powoda, obdarowywanie powoda (...) na zakończenie pobytu, speciale traktowanie jego najbliższych. Informacje tam podane odbiły się szerokim echem wśród czytelników, były szeroko komentowane. Pismem z dnia 21 września 2015 r. P. D. wystąpił do T. L., Redaktora Naczelnego (...) z wnioskiem o publikację sprostowania, w związku z opublikowaniem powyższego artykułu. Załącznikiem do wniosku było sprostowanie podpisane przez powoda. Pismem z dnia 9 października 2014 r., T. L. odmówił sprostowania, wskazując, że tekst sprostowania nie czyni zadość wymogom art. 31a Prawa prasowego. Wskazał, że po pierwsze, sprostowanie dotyczy częściowo opinii przedstawionej przez autora, po wtóre, nie spełnia przesłanki rzeczowości.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo za niezasadne.

Dokonując subsumpcji w płaszczyźnie art. 31a i art. 39 ustawy prawo prasowe, Sąd Okręgowy uznał, że wbrew obowiązkowi wynikającym z art. 6 k.c. powód nie wykazał dochowania terminu do wystąpienia z wnioskiem o publikację sprostowania, zgodnie z art. 31a ust. 3 ustawy. Do akt sprawy został złożony wniosek powoda, kierowany do pozwanego, o publikację sprostowania, datowany na dzień 21 września 2015 r. (k. 16). Brak jednak dowodu nadania przedmiotowego pisma, co powoduje niemożność ustalenia dochowania terminu. Sąd I instancji zaznaczył przy tym, że data pisma nie stanowi dowodu dochowania terminu, nie sposób natomiast wywnioskować tego faktu również z porównania daty pisma powoda i odpowiedzi na nie pozwanego, datowanej na dzień 9 października 2014 r. (rok prawdopodobnie wskazany omyłkowo). Termin do wystąpienia z żądaniem opublikowania sprostowania mijał bowiem w dniu 28 września 2015. Sąd Okręgowy miał też na uwadze, że termin z art. 31 a ust. 3 ustawy ma charakter prekluzyjny, nie ulega zawieszeniu, przerwaniu ani przywróceniu. Jego upływ powoduje tym samym wygaśnięcie roszczenia zainteresowanego, którą to okoliczność sąd bierze pod uwagę z urzędu.

Nadto Sąd I instancji wyjaśnił, że sprostowanie powinno zawierać podpis wnioskodawcy, jego imię i nazwisko lub nazwę oraz adres korespondencyjny i wymóg ten dotyczy treści sprostowania kierowanego do redaktora naczelnego właściwego dziennika lub czasopisma. Bezspornie w niniejszej sprawie wymóg ten został spełniony. Nie dotyczy to jednak żądania przedstawionego w pozwie, które analogicznie winno spełniać rygory art. 31a ust. 4 ustawy. Sprostowanie zawarte w petitum pozwu nie zawiera bowiem podpisu zainteresowanego P. D.. Na rozprawie w dniu 4 marca 2016 r. pełnomocnik powoda wniósł wprawdzie o uzupełnienie treści sprostowania, poprzez zamieszczenie w jego treści podpisu powoda, tak jak miało to miejsce w sprostowaniu przesłanym pozwanemu, niemniej, powyższe Sąd Okręgowy uznał za modyfikację powództwa, która winna być dokonana z zachowaniem wymogów art. 193 k.p.c., tj. w formie pisemnej, która nie została dochowana. Sąd wskazał też, że redaktor naczelny, ani też przede wszystkim sąd orzekający nie ma nie tylko obowiązku, ale również uprawnienia do tak dalekiego ingerowania w treść żądanego sprostowania i jego nie tylko modyfikacji, ale wręcz uzupełniania za stronę, w tym zamieszczania dodatkowej informacji, nie objętej treścią żądania, od kogo pochodzi i kto jest autorem oświadczenia, które opublikować ma podmiot wskazany w żądaniu pozwu. Byłoby to orzekanie ponad żądanie, wbrew art. 321 k.p.c. i nieuprawnione działanie na korzyść jednej ze stron procesu.

Wobec oddalenia powództwa już tylko z uwagi na uchybienia wymogom formalnym z art. 31a ust 3 i 4 prawa prasowego za zbędne Sąd Okręgowy uznał prowadzenie rozważań co do pozostałym przesłanek roszczenia.

Apelację od powyższego wyroku, złożył powód, który zarzucił:

- A. Naruszenie art. 45 Konstytucji, poprzez naruszenie zasad rzetelnego procesu;
- B. Nierozpoznanie istoty sprawy, poprzez błędne przyjęcie, że powód nie wysłał w terminie sprostowania do redaktora naczelnego, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości;
- C. Naruszenie prawa procesowego, a mianowicie: naruszenie art. 717 k.p.c. w zw. z § 14 zarządzenia o organizacja i zakresie działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej; naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 212 § 1 k.p.c.; naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., a także art. 230 k.p.c. w zw. z art. 210 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. i art. 231 k.p.c. i tym samym nierozpoznanie istoty sprawy; naruszenie art. 236 k.p.c., a także naruszenie art. 98 k.p.c.
- D. Naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: naruszenie art. 31a i art. 31a ust 4 prawa prasowego; naruszenie art. 32ust 5 prawa prasowego, naruszenie art. 32 ust 5 prawa prasowego w zw. z art. 321 k.p.c. w zw. z art. 193 k.p.c.; naruszenie art. 33 ust 1 pkt 2 prawa prasowego w zw. z art. 5 k.c.
- E. Błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez przyjęcie, że nie doszło do skutecznego złożenia sprostowania w terminie przewidzianym przez prawo prasowe.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uwzględnienie powództwa w całości, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Następnie Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 1 lipca 2016 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrok ten został jednakże uchylony postanowieniem Sadu Najwyższego z dnia 18 listopada 2016 r. /k - 231 i nast./.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja w przeważającej części okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności należało uzupełnić ustalenia faktyczne Sądu I instancji o kwestię faktu terminowego nadania wniosku w przedmiocie sprostowania, skierowanego do pozwanego. Uwadze Sądu Okręgowego umknęło, co zasadnie podnosił apelujący, iż w treści pozwu jako jeden z załączników został wymieniony dowód nadania sprostowania /k-11/. Lista tychże załączników, wskazana przez stronę w zakresie ich ilości koresponduje z adnotacją Biura Podawczego Sądu na prezentacie pozwu, gdzie wymieniono 7 załączników. W związku z tym jeżeli w aktach brakowało jednego z załączników w postaci przedmiotowego dowodu nadania sprostowania, to należało podjąć postępowanie wyjaśniające w tym zakresie. Już Przewodniczący na etapie uzupełniania braków formalnych pozwu winien wezwać stronę do złożenia brakującego dokumentu /skoro został wymieniony w treści pozwu/, najpóźniej zaś Sąd przed wysłaniem odpisu pozwu stronie przeciwnej. W sytuacji jeżeliby doszło do zaginięcia tego dokumentu w Sądzie, to należało rozważyć podjęcie procedury częściowego odtworzenia akt. W tej sytuacji, skoro Sąd nie podjął żadnych czynności wyjaśniających, ani dalszych, w tej kwestii to ponowne dołączenie dowodu nadania sprostowania do apelacji powiązanie z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu nie było spóźnione.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał za zasadny powyższy wniosek i dopuścił dowód z dokumentu znajdującego się na karcie 154 na okoliczność nadania przez powoda sprostowania w terminie na adres strony pozwanej. Jeżeli chodzi natomiast o podmiot nadający /co strona pozwana kwestionowała/, to zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie musiał być spełniony warunek osobistego nadania, strona powodowa mogła posiłkować się w tym zakresie pośrednictwem innego

podmiotu. Nie było przy tym wątpliwości, iż w tym przypadku nie chodziło o inne pismo, nadane do pozwanego przez (...), takiego pisma nie było.

Przechodząc do kolejnej kwestii, tj. spełnienia wymogów formalnych wskazanego w treści pozwu sprostowania, o których mowa w art.31a ust.4 Prawa prasowego, Sąd Apelacyjny pragnie wskazać, iż odmiennie niż to ocenił Sąd Okręgowy, uznał iż zostały one spełnione. Należy wskazać, iż funkcją sprostowania jest realizacja prawa danej osoby do przedstawienia „swojej” wersji zdarzeń, do podania własnego, subiektywnego stanowiska odnośnie opisywanych faktów (por. B. Kosmus. Prawo prasowe, Komentarz. Wydawnictwo C.H. Beck. Warszawa 2011 str. 366 i cyt. tam orzecznictwo), które może być odmienne od przedstawionego w danej publikacji. Przedmiotem sprostowania są informacje (fakty) nieprawdziwe zdaniem wnoszącego o sprostowanie, czyli fakty subiektywnie nieprawdziwe. W świetle tej koncepcji redaktor naczelny nie ma prawa odmówić sprostowania danej informacji na tej tylko podstawie, że wedle jego oceny fakty zawarte w informacji prasowej są prawdziwe. Kontroluje on jedynie spełnienie wymogów sprostowania, o których mowa w art.31a i 33 ust.1 i 2 a contrario prawa prasowego. Skorzystanie z powyższego środka różni się zatem od wykorzystania środków ochrony dóbr osobistych, gdzie bada się prawdziwość wskazywanych faktów, zdarzeń czy zarzutów kierowanych do danej osoby. Zgodność z prawdą, jest z reguły warunkiem udanej egzoneracji, obok innych wymogów, takich jak działanie w interesie społecznym oraz spełnienie wymogów należytej staranności przy zbieraniu, opracowaniu i wykorzystaniu konkretnych materiałów. W sytuacji więc publikacji określonego oświadczenia na skutek uwzględnienia powództwa w zakresie ochrony dóbr osobistych, przyjmuje się, iż jest ono wyrazem ustalonej w procesie pewnej prawdy obiektywnej, która istnieje niezależnie od przekonania stron w tym zakresie. Natomiast w przypadku żądania sprostowania nie bada się w ogóle prawdziwości podanych informacji, ale chodzi jedynie o to, by zagwarantować prawo wypowiedzi zainteresowanemu, tj. zamieszczenia subiektywnej wersji wydarzeń i odniesienia się co do okoliczności podanych w konkretnym artykule. W świetle art. 31a ust. 1 prawa prasowego sprostowanie oznacza więc rzeczową i odnoszącą się do faktów wypowiedź zainteresowanego, w przedmiocie podanych uprzednio wiadomości, uznanych - nie przez Sąd w wyniku przeprowadzonego procesu, lecz przez prostującego - za nieprawdziwe lub nieścisłe. W konsekwencji autorem sprostowania musi być zainteresowany, przedstawiający własną wersję wydarzeń. Porównanie zatem powyższych, odmiennych w swych celach środków ochrony prawnej prowadzi do wniosku, iż sprostowanie, aby nie wprowadzać w błąd, musi być sformułowane w sposób subiektywny, w imieniu prostującego oraz musi zawierać podpis wnioskodawcy, jego imię i nazwisko, co znalazło wyraz w art.31a ust.4 prawa prasowego. Jednakże przepis ten nie precyzuje, iż podpis /imię i nazwisko wnioskodawcy/ musi koniecznie znajdować się pod tekstem sprostowania w skazanego w petitum pozwu, istotne jest by imię i nazwisko podmiotu składającego oświadczenie znalazło się w jego treści, np. w nagłówku. Taka sytuacja występuje w niniejszej sprawie, gdzie tekst sprostowania zaczyna się od słów: „Sprostowanie P. D. wiadomości nieprawdziwych i nieścisłych zawartych w artykule pt. „(...)”. W związku z tym nie ma wątpliwości od jakiej osoby pochodzi, zostało również sformułowane w taki sposób, iż nie budzi wątpliwości, iż chodzi o własne stanowisko wnioskodawcy, nie jest to natomiast stanowisko redaktora czy wydawcy, będące wynikiem przegranego procesu i przeprowadzonych tam ustaleń co do prawdy obiektywnej. W konsekwencji zdaniem Sądu Apelacyjnego przyjęcie przez Sąd I instancji, z uwagi na to, że nazwisko wnioskodawcy znajduje się w tytule, a nie dodatkowo pod oświadczeniem, iż nie zostały spełnione wymogi art. 31a ust.4 Prawa prasowego, jest nietrafne, zbyt formalistyczne i nie znajduje uzasadnienia w wyżej naświetlonym ratio legis powyższego przepisu.

Uzupełniając należy wskazać, iż w tekście sprostowania przesłanego pozwanemu, nazwisko powoda znalazło się zarówno w tytule, jak i pod sprostowaniem /okoliczność niesporna k-18/. Natomiast powoływanie się wybiórczo przez Sąd Okręgowy na poglądy zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie VI A Ca 763/15 jest o tyle nietrafne, iż stan faktyczny tejże sprawy był inny, w szczególności zaś w treści żądanego sprostowania nie było wskazanego nazwiska wnioskodawcy, co aktualizowało konstatację o braku spełnienia przesłanek art. 31a ust. 4 prawa prasowego, a która to sytuacja nie występuje w niniejszej sprawie. W konsekwencji brak było, wskazanych błędnie, przez Sąd I instancji, przeszkód formalnych, do uwzględnienia przedmiotowego sprostowania. Ubocznie należało wskazać, iż zasadny był zarzut naruszenia art. 193 § 1 k.p.c. Redakcyjne uzupełnienie sprostowania o nazwisko powoda, poprzez wnioskowanie o wskazanie go jeszcze raz pod tekstem oświadczenia, o co strona powodowa wносиła na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 4 marca 2016 r. /k-82/ nie jest zmianą powództwa w

rozumieniu powyższego przepisu, tylko uściśleniem redakcyjnym treści żądania. Było ono jednak niekonieczne, skoro, jak wskazano wyżej, nazwisko powoda figurowało w tytule oświadczenia prostującego, nie pozostawiając żadnych wątpliwości co do tożsamości autora.

Przechodząc dalej należało wskazać, iż zaproponowane przez powoda oświadczenie było, wbrew stanowisku pozwanego, rzeczowe i odnosiło się do faktów, z wyjątkiem pkt. 1 żądania, które zawiera zaprzeczenie wypowiedzi o charakterze ocennym, nie zaś faktowi. Frazy „wczasy w luksusowym apartamencie” nie można bowiem rozpatrywać w kategorii faktu, lecz jest to pewna opinia o charakterze wartościującym, ocena estetyczna zajmowanego pokoju / luksusowy bądź nie/. Natomiast wbrew stanowisku pozwanego nie można postawić zaproponowanemu oświadczeniu w pozostałym zakresie zarzutu braku zwięzłości czy rzeczowości. Nawiązanie do treści konkretnych zdań artykułu i odniesienie się do nich, co implikuje konieczność powtórzeń, zmierza do uzyskania jasności wypowiedzi oraz precyzyjnego określenia zakresu treści zaprzeczanej informacji.

Dlatego też Sąd Apelacyjny uznał, iż roszczenie oparte na treści art. 31a Prawa prasowego w zakresie sprostowania zawartego pkt. 2-10 pozwu jest zasadne. Oświadczenie winno być opublikowane czcionką Times New Roman równorzędną do czcionki artykułu, z interlinią 1,15 punktu, zaś nagłówki - czcionką pogrubioną.

Implikowało to zmianę na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w tym zakresie.

W pozostałej części podlegało ono oraz apelacja oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. Jednocześnie z uwagi na charakter roszczenia Sąd Apelacyjny uznał za nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia wnioski dowodowe pozwanego, zawarte w piśmie z dnia 21 lutego 2017 r., które zmierzają do ustalenia prawdziwości zawartych w artykule informacji. Kwestie te z uwagi na charakter roszczenia nie podlegają badaniu w niniejszym postępowaniu.

Dlatego też wnioski te zostały oddalone /protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 23 lutego 2015 r.- k. 259/. Brak jest również podstaw do konstruowania zarzutu działania powoda w zakresie żądania sprostowania w warunkach nadużycia prawa. Powód nie miał obowiązku rozmawiać z dziennikarzami, ponosił w tej sytuacji jedynie ryzyko, iż przedstawią oni wersję wydarzeń niezgodną z jego zapatrywaniami. W niczym to jednak nie ogranicza jego prawa do sprostowania. Natomiast dowód z przesłuchania w charakterze strony ma charakter jedynie uzupełniający, nie jest on obligatoryjny w tym postępowaniu, w niniejszej sprawie nie pozostały też żadne niewyjaśnione, istotne dla rozstrzygnięcia fakty. Nie był on zresztą wnioskowany. W konsekwencji zarzuty pozwanego sformułowane, w kontekście braku jego przeprowadzenia co do powoda, zawarte w piśmie z dnia 21 lutego 2017 r. są niezrozumiałe, podobnie jak wnioski dotyczące nadużycia prawa przez powoda, skoro z tego dowodu nie skorzystał.

Jeżeli chodzi o koszty procesu to z uwagi na to, iż powód wygrał proces w przeważającej części, Sąd Apelacyjny obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu na jego rzecz kosztów postępowania za I instancję, apelacyjnego i zażaleniowego na podstawie art.100 zd. 2 k.p.c. i art. 108 § 1 w z art. 100 zd.2 k.p.c.